

Ziemia na rozdrożu

logowanie nowe konto szukaj

START ARTYKUŁY ENCYKLOPEDIA KALKULATOR CO₂ SYMULATOR MATERIAŁY KONTAKT

DANIEL PAULY OSTRZEGA PRZED SKUTKAMI OCIEPLENIA KLIMATU: RYBY OPUSZCZAJĄ RÓWNIKOWE WODY.

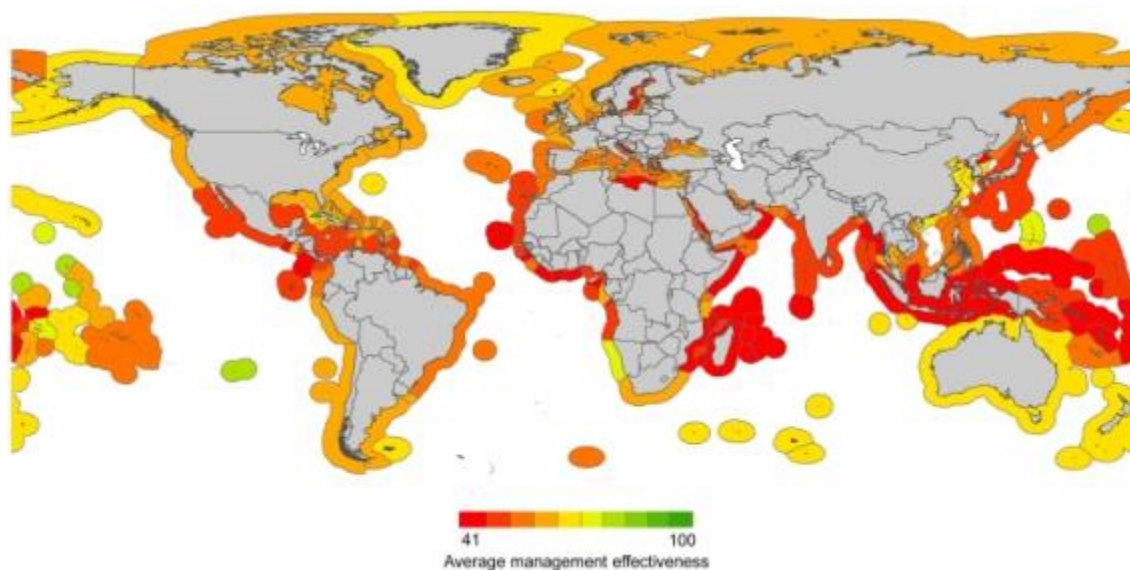
Zmiany klimatyczne postępują i wpływają na ekosystemy całego świata, m.in. na życie morskie. Naukowcy obserwują wymuszoną przez ocieplający się klimat migrację ryb w chłodniejsze strefy klimatyczne. Ocieplenie sprawia, że ryby wędrują wraz z przesuwaną się w kierunku biegunów izotermą wód. Obserwuje się jak strefy tropikalne, gdzie wody przekraczają punkt tolerancji ciepłej morskich stworzeń, tracą swe bogactwo. W obliczu takiej sytuacji rybacy rozszerzają swoją działalność, odławiają ryby w innych częściach świata. Albo wręcz degradują lekkomyślnie to, co jeszcze pozostało. Taki problem rysują przed nami wiodący eksperci, zajmujący się problematyką rybołówstwa.




Rys. 1 Wybrzeże w pobliżu miasta Darwin w Australii. [Flickr.com](https://www.flickr.com/photos/14811170@N00/10244444444/)

Jednocześnie toczy się batalia o to, co jest ważniejsze: ryba czy pieniądz. Rząd w Australii zamierza nakreślić nową politykę działań wobec swoich obszarów wodnych. W jej wyniku blisko 100 tys. km² Morza Koralowego [może zostać pozbawionych ochrony przed połowami](#). Doktor Daniel Pauly, który zajmuje się biologią morską, wezwał do zwiększenia działań ochronnych mórz w obliczu narastającego kryzysu, jakim jest wzrost temperatur tropikalnych wód. Pauly powiedział, że nie wiadomo, czy to ocieplenie klimatu, czy intensyfikacja połowów ma większy wpływ na rezerwy morskie, ale i jeden i drugi problem musi zostać rozwiązany. „Głębokość, odległość od wybrzeża, to czynniki, które chroniły ryby. Teraz idziemy wszędzie, teraz nic nie chroni ryb”, powiedział Pauly podczas obserwacji morskiego portu w australijskim Darwin.

„Zmiany klimatu są czymś, co już jest dostrzegane przez ryby. To dzieje się teraz, a ryby są już w ruchu”, powiedział Daniel Pauly. Cieplesze niż kiedyś wody zmuszają ryby do opuszczania strefy okołorównikowej, zwierzęta przemieszczają się w tempie około 50 km na dekadę. Ryby podążają za idealnymi dla siebie temperaturami, warunkującymi takie czynności jak składanie ikry czy odżywanie się. Dr Pauly stwierdził, że będziemy mieli do czynienia z występowaniem tropikalnych gatunków ryb w umiarkowanych szerokościach geograficznych. Dojdzie więc do zmiany łowisk, gdzie w tropikalnych wodach nie będzie niczego, co zastąpi ryb innymi rybami. Obecne życie zmierza w kierunku biegunów. W swoich badaniach Pauly wielokrotnie wzywał do spoglądania na rybołówstwo w skali globalnej, a nie z regionalnego punktu widzenia. Zwracał także uwagę na właściwą ocenę rybołówstwa, mającego postać handlowej konkurencji o łowiska, a także kwestii zmian klimatycznych. Oba te czynniki mają wpływ na stan zasobów morskich. „Lokalna praca również musi być wykonywana, ale wiedzę uzyskasz, jeśli spojrzysz na problem globalnie”, powiedział Pauly.



Rys. 2 Poziom skuteczności zarządzania rybołówstwem morskim na świecie. Jak widać na mapie, prawie w ogóle nie ma odcieni zielonych, co oznacza, że gospodarka morska jest zła lub fatalna. [PLOS Biology](#)

Badania dokonane przez Sea Around, pokazują, że choć wstrzymanie połowów o przemysłowej skali daje pewne efekty, to i tak obserwuje się spadek ilości ryb w tropikalnych wodach Australii. Pauly powiedział, że poza Australią, niewiele jest krajów, które badają problem utraty ryb w tropikach. „Możesz mieć całościowe załamanie w rybołówstwie bez wiedzy na temat problemu, bo nie można oddzielić migracji związanej z globalnym ociepleniem od redukcji z powodu połowów czy nawet zanieczyszczeń. Dlatego nigdy się nie dowiemy, co było przyczyną spadku, za wyjątkiem kilku przypadków”, powiedział Pauly.

W 2012 roku rząd premier Gillard stworzył 42 morskie strefy chronione wokół całej Australii, ale potem w 2013 roku Tony Abbott zniósł ochronę wód. O przyczynach takiej decyzji przypominać chyba nie trzeba. W wyniku przedstawionych treści raportów rządowych, w tym roku morskie akweny nie będą chronione należycie. Chyba że coś ulegnie zmianie. Dr Pauly jest przeciwny obecnej polityce rządu wobec terenów morskich. Uważa, że powinny zostać podjęte skuteczne działania ochronne – zrównoważenie zarówno środowiskowych jak i gospodarczych celów.

„Jedyną co możesz zrobić, to utrzymać dużą populację”, powiedział Pauly i dodał: „Morskie obszary chronione to jedyny czynnik łagodzący, to jedyne co można zrobić.” Pauly stwierdził, że ochrona jest ważna, bo zniesienie połowów daje szybkie rezultaty w odtwarzaniu łowisk. A więcej ryb, więcej odmian gatunkowych pomaga w ewolucji, by zwierzęta mogły tolerować wyższe temperatury wód.

Australia podejmowała już w przeszłości działania ochronne, których wymaga środowisko morskie. Prof. Jessica Meeuwig z University of Western Australia's powiedziała, że sezonowe zamknięcia łowisk nie pomogą. W czasie otwartych sezonów wciąż były odławiane ławice ryb, szczególnie dużych, dojrzałych okazów, drastycznie zmniejszając populację. Częściowa ochrona jest niewystarczająca. „To tak jakby mieć Ferrari z silnikiem od kosiarki”, powiedziała Meeuwig. „Kiedy mówisz o parku morskim, to rzeczywiście o chronionym parku morskim. Park Wielkiej Rafy Koralowej jest w 67% otwarty dla połowów, a Ningaloo w 66%”, powiedziała Meeuwig, dodając, że takie podejście daje fałszywe poczucie o bezpieczeństwie rzekomo chronionego środowiska.

Trudno jest pogodzić interesy gospodarcze z ochroną środowiska naturalnego, nawet dziś, kiedy klimat wywiera presję na ekosystemy. Działanie czynnika klimatycznego i braku ochrony przyspieszy spadek liczebności danego gatunku i doprowadzi do wymarcia.

Hubert Bułgajewski, [Marine expert warns of climate emergency as fish abandon tropical Walters](#), The Guardian.

Link: <http://ziemianarozdrozu.pl/artykul/3677/daniel-pauly-ostrzega-przed-skutkami-ocieplenia-klimatu-ryby-opuszczaja-rownikowe-wody>